

Łódź, dnia 17 sierpnia 2022 r.

Prof. dr hab. Zofia Duniewska
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytetu Łódzkiego

RECENZJA
w postępowaniu habilitacyjnym
Pana doktora Radosława Mędrzyckiego

Niniejszą recenzję przedstawiam w następstwie poinformowania mnie pismem z dnia 28 czerwca 2022 r., L. dz. 7/2022 Dyrektora Instytutu Nauk Prawnych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie Pana dr. hab. Artura Kotowskiego, prof. ucz. o powierzaniu mi – uchwałą Nr 98/2021/2022 Rady Dyscypliny Nauki Prawne UKSW z dnia 21 czerwca 2022 r. – funkcji recenzenta w postępowaniu w sprawie nadania Panu dr. Radosławowi Mędrzyckiemu stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne.

Recenzja uwzględnia wymogi określone w art. 219 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2022 r., poz. 574 ze zm.). Zgodnie z tym przepisem stopień doktora habilitowanego nadaje się osobie, która:

- 1) posiada stopień doktora;
- 2) posiada w dorobku osiągnięcia naukowe albo artystyczne, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, w tym co najmniej:
 - a) 1 monografię naukową wydaną przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. a, lub
 - b) 1 cykl powiązanych tematycznie artykułów naukowych opublikowanych w czasopiśmie naukowym lub w recenzowanych materiałach z konferencji międzynarodowych, które w roku opublikowania artykułu w ostatecznej formie były ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. b, lub
 - c) 1 zrealizowane oryginalne osiągnięcie projektowe, konstrukcyjne, technologiczne lub artystyczne;
- 3) wykazuje się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.

Pan dr Radosław Mędrzycki uzyskał stopień doktora nauk prawnych w dyscyplinie prawo nadany uchwałą Rady Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie z 8 marca 2016 r. na podstawie przedstawionej rozprawy doktorskiej pt. *„Zadania administracji publicznej w zakresie przeciwdziałania bezdomności – studium administracyjnoprawne”*. Promotorem rozprawy była Pani prof. dr hab. Irena Lipowicz, recenzentami: Pani prof. dr hab. Małgorzata Stahl oraz ks. Prof. KUL dr hab. Sławomir Fundowicz. Praca doktorska została uhonorowana w 2021 r. *Nagrodą Martina Schöllera* dla najlepszej pracy doktorskiej powstałej na UKSW.

I. Recenzja rozprawy habilitacyjnej

Pan dr Radosław Mędrzycki wskazał – jako główne osiągnięcie naukowe po uzyskaniu stopnia naukowego doktora, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny naukowej, w rozumieniu przywołanego wyżej art. 219 ust. 1 pkt 2 lit. a – monografię pt. *„Zasada solidarności społecznej w prawie samorządu terytorialnego”*, Warszawa 2021, Wolters Kluwer (ss.365), ISBN 978-83-8246-488-7. Recenzentem wydawniczym był Pan dr hab. Stanisław Nitecki, prof. UO. Monografia ta została wydana przez wydawnictwo, które w roku jej opublikowania było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. a wskazanej wcześniej ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

1. Temat, cel pracy, hipoteza badawcza i metody badań

Dobór tematu pracy zasługuje na bardzo wysoką ocenę. Bez wątpienia zasada solidarności społecznej w prawie samorządu terytorialnego jest ważna teoretycznie, doniosła społecznie i zasługuje na opracowanie rangi pracy habilitacyjnej. Solidarność – głęboko zakorzeniona w filozofii i katolickiej nauce społecznej – łączona z indywidualnymi i kolektywnymi potrzebami członków kreowanych przez ludzi wspólnot, budująca powiązaną z demokracją więź spajającą wspólnotę nabiera coraz większego znaczenia. W obliczu nowych wyzwań unaoczniała to dobitnie otaczająca nas rzeczywistość. Ukazała ona, jak istotną wartością jest solidarność, a w jej ramach solidarność społeczna, we wszystkich wspólnotach ludzkich, w tym wspólnotach samorządu terytorialnego. Trafnie zauważa Habilitant, że poszukując zagrożonej równowagi społecznej przestrzeni samorządu terytorialnego „wydaje się najbardziej adekwatna do wdrażania i rozwijania solidarności społecznej poprzez swoje naturalne właściwości mierzenia się jako pierwsza z problemami społecznymi” – s. 18. Niewątpliwie ich rozwiązywanie zmusza do poszanowania wielu wartości, w tym solidarności wiązanej m.in.

z różnorodnością, której strażnikiem, bez szkody dla koherencji wspólnoty, jest samorząd terytorialny.

Prezentowana tematyka, w zaproponowanej przez Autora formule i zakreślonym polu badań, nie stanowiła przedmiotu pogłębionej analizy w doktrynie prawa. Nie znaczy to oczywiście, że kwestia solidarności, postrzeganej jako zasady lub wartości nie pojawiała się w dyskursie prawniczym i opracowaniach naukowych (nie tylko prawniczych), co wykazał Habilitant. Można przyjąć, że – zwłaszcza przy zasadnym zwracaniu coraz większej uwagi m.in. na aksjologię prawa administracyjnego (tak wyraźnie zaakcentowaną m.in. na Zjeździe Katedr Prawa Administracyjnego, który odbył się w Zakopanem w 2016 r.) oraz sytuowaniu człowieka, z jego przyrodzoną godnością, w centrum zainteresowania prawa, solidarność społeczna nabiera szczególnej wagi. Potwierdza to m.in. opublikowana już po napisaniu rozprawy monografia pt. *Solidarność i dobro wspólne jako wartość w prawie*, red. Dobrochna Bach-Golecka, Wolters Kluwer, Warszawa 2021.

Prekursorski temat rozprawy, jego problemowe ujęcie i sposób zaprezentowania dają podstawę do nadania opracowaniu miana monografii nowatorskiej. Rozległość i wnikliwość rozważań, oryginalna wizja i konieczność przecierania wielu dróg przy ukazywaniu zasady solidarności społecznej w prawie samorządu terytorialnego (w przyjętym przez Habilitanta rozumieniu tego prawa, nawet przy jego zwężeniu wskazanym m.in. na s. 28-29) zmuszały do wykazania się świetną znajomością dorobku doktryny (nie tylko doktryny prawa), judykatury oraz bardzo licznych regulacji prawnych. Uwagę skoncentrowano przede wszystkim na wybranych unormowaniach administracyjnego prawa krajowego (polskiego, okazjonalnie i sygnalizacyjnie sięgano do prawa europejskiego i unijnego), ale także prawa konstytucyjnego, niekiedy m.in. prawa finansowego. Przy rozbudowanym obszarze badań i rozlicznych polach jego eksploracji w opracowaniu uwzględniono liczne wątki: prawne i w niezbędnym zakresie pozaprawne. Ich zidentyfikowanie i rozwijanie świadczy o godnej uznania orientacji i pasji twórczej Autora.

Celem pracy była analiza normatywizacji solidarności w prawie samorządu terytorialnego – s. 21. Autor przybliżył pojęcie normatywizacji, w szerokim rozumieniu oznaczającej ujmowanie czegoś w normy i postrzeganej w kategoriach procesu lub skutku. Wskazał też na potrzebę odróżnienia pojęcia normatywizacji od pojęcia jurydyzacji. Przywołał również określenie „normatywizacja wartości” zdefiniowane w nauce prawa administracyjnego jako „stan objęcia wartości zakresem normowania prawa przedmiotowego/stan ich osadzenia w prawie” zaznaczając, że tę definicję przyjmuje w swojej pracy – s. 25. Specyfika tematu

opracowania zdecydowała, że w *Zagadnieniach wprowadzających* Habilitant wskazał cel pracy i hipotezę badawczą wyrażającą się w twierdzeniu, że „solidarność społeczna jest istotnym elementem współczesnego prawa samorządu terytorialnego i wywiera wpływa na przekształcenia tego prawa” (biorąc pod uwagę treść pracy można było dodać w Polsce, co uczyniono na s. 317). Sprawdzeniu i udowodnienie prawdziwości bądź fałszywości tej hipotezy towarzyszy założenie, w którym przyjęto „że solidarność społeczna staje się punktem odniesienia dla prawotwórców w procesie konstrukcji norm prawa samorządu terytorialnego” – s. 21. Weryfikacji tego założenia służy odpowiedź na dwa postawione pytania badawcze: „W jaki sposób solidarność jest realizowana w prawie samorządu terytorialnego – jakie są wzorce regulacyjne solidarności używane w prawie samorządu terytorialnego? oraz „Czy solidarność przejawia się w rozszerzeniu zadań publicznych samorządu terytorialnego?” – s. 21. Odpowiedzi na te i inne zadane w rozprawie pytania znajdujemy w zawartych w niej wywodach.

Uwzględniając temat pracy i określony obszar rozważań badania oparto głównie na metodzie prawnodogmatycznej, aksjologicznej i teoretycznoprawnej, incydentalnie korzystano też z metody historycznodogmatycznej i prawnoporównawczej.

2. Systematyka pracy

Rozbudowana struktura pracy (co jest jednym z jej walorów) jest logiczna, przejrzysta i spójna. Zapewne jest ona rezultatem dogłębnych przemyśleń i wytyczonych zamierzeń Habilitanta. Zaproponowana systematyka odpowiada przyjętemu celowi opracowania i złożoności badanej materii. Monografia składa się z pięciu, z rozbudowanymi wewnątrz rozgraniczeniami, rozdziałów: *Zagadnienia wprowadzające* – 1., *Pojęcie solidarności* – 2., *Solidarność społeczna jako zasada konstytucyjna* – 3., *Implikacje zasady solidarności społecznej w sferze ustrojowej samorządu terytorialnego* – 4. (najobszerniejszy rozdział), *Implikacje solidarności społecznej w prawie materialnym samorządu terytorialnego* – 5. Pracę wieńczy: *Zakończenie i wnioski*, *Bibliografia* i *Orzecznictwo*. Opracowanie poprzedzono *Wykazem skrótów*, w tym skrótów wielu wykorzystanych aktów prawnych. Można zastanawiać się, czy niezbędne było oznaczenie *Zagadnień wprowadzających* jako rozdziału pierwszego. Wszystkie rozdziały (poza pierwszym) konsekwentnie zaczynają się od uwag wstępnych i kończą się podsumowaniem. Biorąc pod uwagę m.in. tytuł monografii można było już w systematyce pracy uwzględnić pojęcie solidarności społecznej. Specyfika tematu pracy i przyjęta formuła jego przedstawienia sprawiły, że nie zawsze zachowano rozłączność wydzielanej problematyki, np. przy podstawach konstytucyjnych dostrzegane są także

implikacje zasady solidarności w sferze zwłaszcza ustrojowej samorządu terytorialnego. Zachowanie rozłączności utrudniała też nieostrość granic wyróżnienia prawa materialnego i ustrojowego, co dostrzega sam Autor pisząc o występującej tu nierzadko umowności tego rozgraniczenia – s. 151. To m.in. zadecydowało o pojawiających się czasem w pracy powtórzeniach. W tytule rozdziału 4 można było rozważyć (mając na względzie tytuł monografii, tytuł ostatniego rozdziału i zawarte w nim uwagi wstępne) zastąpienie sfery ustrojowej prawem ustrojowym. W podrozdziale 4.5 chodzi nie tylko, co wynika z jego tytułu o relacje w samorządzie. Zdarzają się różnice pomiędzy wymienionymi w spisie treści podrozdziałami a umieszczonymi dalej w treści pracy. W rozdziale 4 zatytułowanym *Implikacje zasady solidarności społecznej w sferze ustrojowej samorządu terytorialnego*, część 4.3.2.2. ujęta jest w spisie treści jako jedna jednostka redakcyjna, dalej w tekście składa się z 4.3.2.2.1 *Ekonomia społeczna* oraz 4.3.2.2.2. *Zadania w zakresie promocji zatrudnienia i rynku pracy*. W podrozdziale 4.5.2. w spisie treści umieszczono 4.5.2.1. *Relacje krajowe* z pominięciem wyszczególnionych w tekście pracy 4.5.2.1.1. *Zmiany terytorialne*, 4.5.2.1.2. *Wzajemna pomoc*, 4.5.2.1.3. *Wpłata na subwencję ogólną („janosikowe”)* i 4.5.2.1.4. *Współdziałanie między jednostkami samorządu terytorialnego*.

3. Treść pracy

Pierwszy rozdział ma swoiście wprowadzający charakter. W rozdziale drugim zajęto się doniosłym dla dalszych wywodów pojęciem solidarności (i nie tylko pojęciem). Już w uwagach wstępnych odniesiono się do jego korzeni, „bagażu”, kryjących się w nim treści, jego przekształceniach i wielorakich ujęciach. Przy rozróżnieniu opisowego i normatywnego znaczenia solidarności, w dalszych fragmentach tego rozdziału zaprezentowano przejścia solidarności z płaszczyzny opisowej do płaszczyzny normatywnej. Wychodząc od zakorzenionej od wieków, wyrażanej pośrednio i bezpośrednio, filozoficznej idei solidarności, poprzez ukazanie traktowania solidarności jako normy moralnej i religijnej Autor przedstawia solidarność jako wywodzony z prawa naturalnego element obowiązującego porządku w systemie prawa pozytywnego. Już w tej części rozprawy, ale także w kolejnych jej częściach wykazano niezbieżnie, jak odmiennie, przy uwzględnieniu rozmaitych perspektyw, w różnych płaszczyznach i kontekstach (społeczno-politycznym, socjologicznym, religijno-moralnym, prawnym) postrzegana jest solidarność. Jest to pojęcie abstrakcyjne i generalne, wieloaspektowe i wielowymiarowe, o ogromnym spektrum znaczeniowym, ocenne i swoiście intuicyjne. Z podanych w rozprawie przykładów wynika, że może być ono ujmowane m.in. jako: „samodzielna wartość i norma postępowania, „dyrektywa postępowania”, „uniwersalna

zasada prawnonaturalna” – s. 43; podstawa ładu życia wspólnotowego, podsystemowa zasada wyróżniona w trzech jej aspektach: zasady bytu, zasady etycznej, zasady prawa – s. 48; zasada fundament – państwa społecznego – s. 63; element współczesnej rzeczywistości społecznej – s. 80; „cel, instrument (środek działania) w systemie społecznym” – s. 92; „element państwa rozumianego jako zorganizowana służba wobec wszystkich obywateli” – s. 105; „obowiązek znoszenia innych przekonań, poglądów itp.” – s. 106. Polisemiczny, relatywny, semantycznie niedookreślony charakter określenia „solidarność” sprawia, że nabiera ono swego rodzaju otwartego znaczenia. Celnie ujął to przywoływany przez Habilitanta Anton Rauscher, pisząc: „Pojęcie solidarności nadaje się najwyraźniej do tego, aby tworzyć wspólny mianownik dla bardzo zróżnicowanych teorii i stanowisk” – s. 79. Stwarza to możliwość dość swobodnego czynienia z niego użytku, co wbrew pozorom nie ułatwiało zadania Autorowi.

W rozdziale tym ukazano także bliskie solidarności pojęcia, w szczególności solidaryzmu i braterstwa. Głębia treści kryjących się w słowie „solidarność” skłoniła Autora do zaprezentowani kilku postaci solidarności. W pełni zasadnie, identyfikując i doceniając występujące zazwyczaj pozytywne następstwa kierowania się solidarnością trafnie dostrzeżono zdarzające się negatywne skutki nadużycia solidarności wypaczającej jej ideę. W podsumowaniu tego rozdziału zaproponowano jedną z możliwych do sformułowania definicję solidarności społecznej. Przyjęto, że jest ona „procesem albo skutkiem procesu realizacji ze względu na dobro wspólne potrzeb innych osób, motywem lub uzasadnieniem zachowania się regulowanego prawem”, przy czym tak rozumiana solidarność społeczna nie musi oznaczać wzajemności (s. 81). W innych fragmentach rozprawy wskazano na dodatkowe elementy konstrukcyjne tego pojęcia. Dla przykładu na s. 149, odnosząc się do badanej zasady znajdującej swój wyraz we wstępie do Konstytucji RP z 1997 r., napisano, że zasada ta może być rozwijana w dwóch aspektach międzyludzkich: jako solidarność międzyludzka między pojedynczymi ludźmi oraz solidarność społeczna rozumiana jako relacja między władzami publicznymi, w tym samorządem terytorialnym, a ludźmi i innymi podmiotami władzy”. W późniejszych wywodach uwzględniono też solidarność społeczną występującą m.in. w relacjach zachodzących między samorządem terytorialnym i organizacjami pozarządowymi – s. 236 i n. Zaproponowanie definicji solidarności społecznej uznać należy za istotne zważywszy chociażby na kolejny, trzeci rozdział zatytułowany *Solidarność społeczna jako zasada konstytucyjna*.

Uwzględnienie przepisów Konstytucji RP z 1997 r. jest w pełni uzasadnione, zważywszy na rangę tego aktu oraz fakt, że przepisy prawa różnych gałęzi, zwłaszcza prawa

administracyjnego, w szczególności ustrojowego w znacznym stopniu konkretyzują i rozwijają regulacje konstytucyjne. W uwagach wstępnych m.in. przybliżono przyczyny odwołania się w tekście ustawy zasadniczej do solidarności, odniesiono się do pojęcia i cech zasad prawa, w tym zasad konstytucyjnych. W dalszych rozważaniach wyszczególniono konstytucyjne podstawy solidarności społecznej i dokonano ich analizy, nie pomijając nawiązania do samorządu terytorialnego. Przedmiotem badań uczyniono w pierwszej kolejności bezpośrednie odwołania do solidarności społecznej (pojęcia, jak twierdzi Habilitant osadzonego w szerszym pojęciu solidarności bez dookreślenia – np. s. 92) we wstępie do Konstytucji RP z 1997 r. oraz w jej art. 20. W kolejnych fragmentach prześledzono pośrednie odwołania do solidarności społecznej w tekście ww. Konstytucji.

Analizą objęto trafnie na początku *Solidarność w kontekście dobra wspólnego i pluralizmu*. Nie ulega wątpliwości, że solidarność buduje więzi zespalające wspólnotę ukierunkowane na jej dobro wspólne będące podstawowym celem jej utworzenia i funkcjonowania. Prezentując koncepcje dobra wspólnego, opowiadając się za jego klasycznym ujęciem (w którym przyjmuje się, że państwo i prawa tego państwa są dla człowieka s. 103), sytuując potrzeby człowieka na pierwszym miejscu i dostosowując do nich prawo oparte na wartościach Autor uznaje, że taką wartością jest m.in. właśnie solidarność społeczna. Pozwala ona „dostrzec potrzeby drugiego człowieka, i nawet w sytuacji niepodzielania takiego samego poglądu przez prawodawcę, wprowadzić solidarne prawo akcentujące różnice” – s. 104-105. W tym, zdaniem Habilitanta, wyraża się istotna treść zasady solidarności społecznej” – s. 105.

Podkreślając ścisłe relacje łączące solidarność z dobrem wspólnym w dalszych rozważaniach odniesiono się do treści art. 1 Konstytucji RP z 1997 r. (także do jego projektów) – s. 105. Słusznie zauważono, że zasadę solidarności społecznej można wyprowadzać też z zasady pluralizmu wyrażonej pośrednio w przepisach ustawy zasadniczej – s. 106-107. Podzielałam pogląd Habilitanta, że z zasady solidarności wynika „specyficznym ujęciem obowiązek inkluzji społecznej. Inkluzja ta – jako cel optymalizacyjny – powinna wyrażać się takim urządzeniem państwa, by – w granicach przyjętych wartości konstytucyjnych – była możliwa” – s. 107. „Na tym polega inkluzyjny i – co ważne – trwały proces realizacji solidarności społecznej w kontekście dobra wspólnego” – s. 108. W następnych fragmentach zaprezentowano liczne związki zachodzące między solidarnością i dobrem wspólnym, ukazano też pojawiające się w tej przestrzeni konflikty, np. solidarności z wolnością. Do rozdzwiewu solidarności z wolnością powrócono na s. 129-130. W kolejnych fragmentach analizie poddane zostały: *Konstytucyjne powinności solidarności międzypokoleniowej i międzygeneracyjnej*,

Pomoc w zachowaniu związków z narodowym dziedzictwem kulturalnym, Specjalna opieka nad weteranami walk o niepodległość, Prawa socjalne. W toku prowadzonych rozważań przedstawiono różnorodne powiązania (o odmiennym charakterze, zwykle wspierających i warunkujących się wzajemnie, choć niekiedy z występującym między nimi konfliktem wymagającym ważenia wartości) między solidarnością społeczną a innymi doniosłymi konstytucyjnie wartościami. To zadecydowało, że w podrozdziale zatytułowanym *Konstytucyjne otoczenie zasady solidarności społecznej* przedmiotem dociekań uczyniono kilka, uznanych słusznie za doniosłe, powiązań solidarności społecznej z godnością człowieka, wolnością, równością, sprawiedliwością społeczną, prawem własności oraz samodzielnością samorządu terytorialnego. Analizą objęto też zasadnie więzi zachodzące między zasadą solidarności społecznej i zasadą pomocniczości, jedną z kluczowych zasad prawa samorządu terytorialnego. Podzielałam m.in. pogląd odnoszący się do potrzeby – koegzystencji „współ” – zasady pomocniczości z zasadą solidarności, i na odwrót”. Zgadzam się, że pomocniczość bez solidarności prowadzi do partykularyzmu społecznego, a solidarność bez pomocniczości przeradza się w opiekuńczość poniżającą potrzebującego człowieka – s. 138. Jak napisano w podsumowaniu tego rozdziału obok potrzeby ogólnej charakterystyki zasady solidarności w prawie konstytucyjnym rozważania podjęte w rozdziale służyły „ustaleniu treści konstytucyjnego programu regulacyjnego zasady solidarności społecznej w odniesieniu do samorządu terytorialnego” (s. 148). Czynione w tym rozdziale interesujące spostrzeżenia i wysuwane wnioski stworzyły dobre wprowadzenie do dalszych wywodów dotyczących zasady solidarności społecznej jako zasady prawa samorządu terytorialnego oraz przejawów i konsekwencji jej normatywizacji. Zestawiając zasadę solidarności społecznej z różnymi zasadami konstytucyjnymi, może warto było zwrócić większą uwagę na zasadę proporcjonalności (czy szerzej adekwatności), co nie znaczy, że ją pominięto. Uwzględniono ją np. na s. 128.

W kolejnych dwóch rozdziałach skupiono się (przy wskazanym przez Habilitanta wyłączeniu, ze względu na ramy objętościowe pracy, przepisów proceduralnych) na analizie unormowań prawa ustrojowego i materialnego samorządu terytorialnego pozwalających na wyprowadzenie z nich przejawów badanej zasady. W pierwszej kolejności zaprezentowano implikacje zasady solidarności społecznej, jak wskazano w tytule rozdziału czwartego, w sferze ustrojowej samorządu terytorialnego. Inaugurując rozważania uwagami wstępnymi, dalej zajęto się dobrem wspólnoty samorządowej jako czynnikiem normatywizacji solidarności, solidarnością społeczną w sferze zadaniowo-kompetencyjnej samorządu terytorialnego i w jej

ramach kolejno: solidarnością społeczną jako wyrazem odpowiedzialności we wspólnocie samorządowej, solidarnością społeczną w sferze przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu (w tym zadaniami pomocy społecznej oraz aktywizacji zawodowej i społecznej, z uwzględnieniem wagi ekonomii społecznej i społecznej gospodarki rynkowej oraz zadaniami w zakresie promocji zatrudnienia i instytucji rynku pracy), zadaniami realizacji solidarności międzypokoleniowej, solidarnością w dostępie do dóbr kultury i sportu oraz zadaniami dotyczącymi bezpieczeństwa ekologicznego. Podrozdział 4.4. poświęcono przejawom solidarności społecznej w organizacji samorządu terytorialnego, a podrozdział 4.5. zróżnicowanym relacjom ustrojowym w samorządzie terytorialnym ukazującym na tle zasady solidarności społecznej. Analizą objęto relacje: między organami administracji rządowej i samorządowej, między jednostkami samorządu terytorialnego, między tymi jednostkami a organizacjami pozarządowymi oraz partycypację społeczną uznaną za podstawę relacji solidarnych wewnątrz wspólnoty. Zgadzam się z Habilitantem, że implikacje (oddziaływanie, przejawy) zasady solidarności społecznej widoczne są w sferze ustrojowej samorządu terytorialnego, zarówno w obszarze zadaniowo-kompetencyjnym, w ukształtowaniu struktur organizacyjnych, jak i różnorodnych relacjach samorządu terytorialnego zachodzących pomiędzy samorządem terytorialnymi i innymi podmiotami oraz w ramach samej wspólnoty samorządowej. Trafnie podkreśla Habilitant rangę dobra i pomyślności wspólnoty samorządowej. Dbanie o te podstawowe, chronione prawem wartości (bez lekceważenia szerzej ujmowanego dobra wspólnego), odbywające się przy poszanowaniu w szczególności zasad humanizmu, legalności, równości, sprawiedliwości społecznej, demokratyzmu, pomocniczości i solidarności społecznej, jest pierwszoplanową racją istnienia samorządu terytorialnego i powierzania jego organom funkcji publicznych.

W ostatnim, piątym rozdziale – eksponując potrzebę zaspokajania potrzeb człowieka – wyszukano i przebadano implikacje solidarności społecznej (w tym przypadku odstąpiono od użycia w tytule zasady solidarności społecznej, zasada ta pojawiła się w jego podsumowaniu – s. 314) w prawie materialnym samorządu terytorialnego. Upraszczając i formułując definicję przyjętego w pracy pojęcia materialnego prawa administracyjnego samorządu terytorialnego – s. 254 (może ona nasuwać pewne wątpliwości, np. związane z przyznaniem przypisania praw, które mogą wymagać konkretyzacji, ale też mogą wynikać *ex lege*, o czym pisze sam Autor na s. 278), przy dostrzeżeniu różnych możliwości doboru podziału treści tego rozdziału zdecydowano, że zostaną w nim wydzielone dwie grupy implikacji solidarności społecznej. Pierwsza to implikacje występujące w sferze korzystania z określonych praw oraz druga – to

implikacje widoczne w solidarnych obowiązkach. W pierwszej grupie odniesiono się do usług świadczonych w interesie ogólnym (to jest usług, „które dotyczą realizacji zadań publicznych, jednak z pominięciem świadczeń adresowanych do kwalifikowanej sytuacji kręgu adresatów” – s. 256), form pomocy społecznej, wsparcia społecznego, ulg i zwolnień od ponoszenia ciężarów publicznych, także preferencji (ułatwień), nieodpłatnej pomocy prawnej oraz prawa do mieszkania. W przypadku prawa do mieszkania zasadnie przyjęto, iż nie jest ono publicznym prawem podmiotowym, co zadecydowało, że w rozważaniach odnoszonych do tego prawa – prawo to zapisywano w cudzysłowie. W prezentacji solidarnych obowiązków znalazły się: daniny publiczne, społeczne związanie własności (uwzględniające nie tylko indywidualny interes właściciela, ale także interes ogółu) – własność jako obowiązek (łączoną z „solidarnością niechcianą” i zasadą zrównoważonego rozwoju), szczepienia ochronne (w tym tak aktualne ostatnio w związku z pandemią wywołaną wirusem SARS-CoV-2). Ustalenia poczynione w tym rozdziale potwierdzają wyrażoną na s. 314 tezę, zgodnie z którą zasada solidarności społecznej przejawia się m.in. w regulacjach praw i obowiązków w prawie samorządu terytorialnego. Prześledzenie tych regulacji (Autor zaznacza, że przedstawione w pracy unormowania nie tworzą zamkniętego, wyczerpującego katalogu) dało też podstawy do sformułowania także innych trafnych twierdzeń. Tak jak Autor, nie mam wątpliwości, że przeciwdziałanie i ograniczenie skutków wykluczenia społecznego wiąże się immanentnie z solidarnością społeczną – s. 268. Rację ma też Habilitant podnosząc, że z solidarnością społeczną związana jest postawa humanitaryzmu – s. 288. Zgadzam się również, że mechanizm solidarności nie ma charakteru bezwzględnego – s. 290. Słusznie stwierdzono także, że zasada solidarności społecznej w samorządzie terytorialnym znajduje aksjologiczne uzasadnienie ograniczeń jednostki w sferze majątkowej i osobistej. Ich solidarny charakter pozwala na realizację celów publicznych oraz pomoc osobom potrzebującym ze względu na ich potrzeby lub humanitaryzm. Celnie też zauważono, że im szerszy jest krąg odbiorców postaw solidarnych, tym większa możliwość wkraczania w sferę praw i obowiązków jednostki – s. 315-316. Zasadnie też Habilitant wskazuje na stopniowość solidarności – s. 316.

Pracę wieńczy zakończenie i wnioski skorelowane z wcześniejszymi wywodami i ustaleniami. Nawiązując m.in. do konstytucyjnej regulacji solidarności trafnie przyjęto, że „konsekwencją ujęcia solidarności społecznej jako korelatu dobra wspólnego i społecznej gospodarki rynkowej jest zakwestionowanie omnipotencji i wyłączności państwa w sferze własności, gospodarki, wiedzy rozwiązywania problemów społecznych, w końcu unitarności poglądów religijnych i światopoglądowych narzuconych wolą polityczną” – s. 320.

Dostrzeżono też słusznie, że solidarność społeczna jest punktem odniesienia do pluralizmu. Zasadnie także uznano, że z punktu widzenia ustrojowego naturalną przestrzenią solidarności społecznej jest samorząd terytorialny (dalej na s. 322 napisano, że jednostki samorządu terytorialnego należy traktować jak główne miejsce realizacji zasady sprawiedliwości społecznej). Zauważono też celnie, że kontekst regulacyjny zasady solidarności społecznej wyznaczają głównie unormowania konstytucyjne odnoszące się do zapewnienia dostępu do praw socjalnych, ekonomicznych i kulturalnych. Wcześniej podkreślano zasadnie znaczenie przyrodzonej godności ludzkiej i wymóg jej poszanowania. Zgadzam się, że nakaz możliwie największego stopnia decentralizacji zadaniowej w samorządzie terytorialnym sprawia, że gwarantowanie praw opartych na zasadzie solidarności społecznej jest nieodłączną funkcją samorządu terytorialnego. Habilitant trafnie łączy realizację szeroko ujmowanej solidarności społecznej z wyjątkami podyktowanymi przede wszystkim zasadą pomocniczości. Solidarność społeczną widzi jako pozostające w organicznym związku. Słusznie też przywołuje równość szans dążącą do sprawiedliwości społecznej i mogącą być osiąganą przy urzeczywistnieniu solidarności społecznej z poszanowaniem zasady pomocniczości. W pełni aprobuje wypowiedź, zgodnie z którą solidarność społeczna oznacza przyjęcie odpowiedzialności za słabszych członków społeczeństwa. Podzielając pogląd o istotnej roli prawa ustrojowego w urzeczywistnianiu zasady solidarności społecznej (bez niweczenia naturalnej solidarności międzyludzkiej), warto było jeszcze wyraźniej uwydatnić rolę prawa materialnego. Jest ono trzonem prawa administracyjnego, warunkującym istnienie służebnego wobec niego prawa ustrojowego i proceduralnego. Przeprowadzona analiza wybranych unormowań materialnego prawa administracyjnego skłoniła Habilitanta do wskazania trzech obszarów, które w samorządzie terytorialnym wymagają pilnej normatywizacji solidarności społecznej: obszar obejmujący sytuację osób chorych na choroby otępienne i ich rodzinnych opiekunów, osób objętych opieką paliatywną oraz osób bezdomnych. Przychylam się do poglądu uznającego zasadę solidarności społecznej w samorządzie terytorialnym za jedną z zasad porządkujących stosunki społeczno-prawne i prowadzącą do przebudowy prawa administracyjnego z korzyścią dla naprawdę potrzebujących i bez naruszania samodzielności jednostek samorządu terytorialnego. Z przeprowadzonych rozważań wynika, że przejawy zasady solidarności społecznej mogą być dostrzegalne w wielu rozbudowywanych zadaniach samorządu terytorialnego. Słusznie podnosi Habilitant, że uznanie zasady solidarności społecznej, obok zasady pomocniczości, za naturalną zasadę porządkującą stosunki społeczno-prawne, pociąga za sobą konieczność „przebudowy prawa administracyjnego oraz zdefiniowania obszarów, w których ze względu na tę solidarność powinny być zbudowane prawo materialne i zadania

własne obowiązkowe, bez naruszania samodzielności jednostek samorządu terytorialnego, aby realizacja zasady solidarności społecznej nie była postponowana w powołaniu się na inne ważniejsze potrzeby” – s. 325.

Merytorycznie praca nie budzi istotniejszych uwag krytycznych, co nie oznacza, że nie można w niej dostrzec pewnych słabości wynikających zwłaszcza ze zdarzających się nieścisłości lub uproszczeń. Dla przykładu na s. 87 napisano: „Słowo «solidarność» zostało zamieszczone w tekście Konstytucji RP z 1997 r. w trzech miejscach: w preambule (uroczystym wstępie), w art. 20 i art. 157 ust. 1”, podczas gdy słowo „solidarność” użyte zostało w preambule i w art. 20. W art. 157 ust. 1 posłużono się określeniem „solidarna odpowiedzialność”. Autor odróżniał w swoich rozważaniach – i słusznie – te dwa określenia. Dalej zresztą zasadnie odchodzi od analizy solidarnej odpowiedzialności – pisząc na s. 87, że poza przedmiotem rozważań pozostaną kwestie odpowiedzialności solidarnej członków Rady Ministrów jako nieadekwatne w stosunku do zamierzeń badawczych. Byłabym ostrożniejsza przy użyciu na s. 96 określenia „postulat” zważywszy, na utrwalony obecnie pogląd, zgodnie z którym postulat nie jest regułą powinno zachowania uzasadnioną tetycznie i wyrażoną w przepisach prawa, a znajduje swoje uzasadnienie poza systemem prawa pozytywnego. Wątpliwości budzić może też np. stwierdzenie zamieszczone na s. 125, zgodnie z którym „Solidarność wyraża się z jednej strony w istnieniu i funkcjonowaniu instytucji pozwalających na prowadzenie subsydiarnej pomocy ze strony samorządów, a z drugiej – również w sprawowaniu funkcji opiekuńczych” Wydaje się, że funkcje te mogą mieścić się we wskazanej, szeroko ujmowanej subsydiarnej pomocy. W przywołanym na s. 180 poglądzie Piotra Korzeniowskiego chodzi nie o bezpieczeństwo publiczne, a o bezpieczeństwo ekologiczne. Pewne zastrzeżenia wywoływać mogą też niektóre używane przez Habilitanta sformułowania, przykładowo „konstytucyjny program regulacyjny zasady solidarności”- s. 148 i 149; Nie bez przyczyny w podsumowaniu na s. 318 „program regulacyjny” ujęto w cudzysłów.

Również formalna strona opracowania nie budzi znaczących uwag krytycznych. Praca napisano jest starannie, w sposób wzbudzający zainteresowanie czytelnika. Drobne usterki pojawiają się sporadycznie, np. chyba lepiej było zrezygnować z określenia „niewesoła konstatacja” użytego na s. 284. Prawidłowo konstruowane są przypisy, choć niekiedy sformułowane są zbyt ogólnie w zestawieniu z poglądem przywoływanego autora, np. przypis 70 na s. 180. Na s. 321 pominięto przypis.

W pracy wykorzystano pokaźny materiał źródłowy. Posłużono się bardzo bogatym piśmiennictwem (blisko 500 pozycji), w tym obcojęzycznym, nie tylko prawniczym. Przydatne okazały się też liczne akty prawne, w zdecydowanej większości z obszaru prawa administracyjnego. Nie pominięto też dorobku orzecznictwa, w tym głównie Trybunału Konstytucyjnego. Można było w większej mierze wykorzystać dorobek orzecznictwa sądów administracyjnych.

Dostrzeżone mankamenty rozprawy nie zmieniają wysokiej jej oceny. Podjęcie się tak ambitnego celu badawczego zasługuje na słowa uznania. Temat rozprawy i przyjęty sposób jego zaprezentowania wymagał odwagi, determinacji, dużego zaangażowania, rozległej i gruntownej wiedzy oraz wyjątkowych umiejętności eksploracyjnych i twórczych. Przy tak trudnym do wykonania zadaniu, w tym konieczności częstego odkodowywania zasady solidarności społecznej z ogromu zmieniających się regulacji prawnych, Habilitant wykazał się sumiennością oraz zdolnością dostrzegania problemów i odnajdywania sposobu ich rozwiązywania. Jest zrozumiałe, że przecierając drogę zmierzającą do unaocznienia miejsca i wagi zasady solidarności społecznej w prawie samorządu terytorialnego, zderzając się z koniecznością zidentyfikowania i przeanalizowania bardzo wielu wątków, niektóre z nich – choćby ze względu na ograniczenia obszerności pracy – zaprezentowano w sposób rozbudowany, inne zawężono do najistotniejszych kwestii. W toku narracji prezentowano przemyślane, wyważone, dobrze udokumentowane źródłowo, poparte przekonującymi argumentami ustalenia, oceny (nierzadko zasadnie krytyczne) i wnioski dotyczące obecnego i przyszłego kształtu regulacji prawnych dotyczących badanej zasady. Nie mam wątpliwości, że jest to cenna monografia przedstawiająca i „promująca” zasadę solidarności społecznej, ukazywaną wprawdzie w prawie samorządu terytorialnego, ale istotną także w całościowo ujmowanym systemie prawa. Można mieć nadzieję, że inspiracje czerpane z lektury tego opracowania wpłyną na zwrócenie baczniejszej uwagi, również prawodawców, na jej ważne znaczenie dla dobra człowieka i tworzonych przez ludzi wspólnot.

Podsumowanie

Konkludując stwierdzam, że recenzowana rozprawa spełnia wymogi ustawowe stanowiąc oryginalne opracowanie problemu naukowego, który wcześniej nie stanowił przedmiotu analizy w doktrynie prawa. Autor podjął się przebadania nowatorskiego, ważnego teoretycznie i prawnie tematu o dużej doniosłości społecznej. W swoich rozważaniach wykazał się głęboką wiedzą i umiejętnością samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, wnosząc znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauki prawne.

II. Ocena pozostałej aktywności naukowej Pana dr. Radosława Mędrzyckiego

Na wysoką ocenę zasługuje także pozostała aktywność naukowa Pana dr. Radosława Mędrzyckiego. Jego bogaty dorobek publikacyjny, prezentujący wysoki poziom merytoryczny, jest oryginalny, obszerny i różnorodny (monografie, rozdziały w monografiach, artykuły, komentarze, prace typu podręcznikowego, recenzje). Obok recenzowanej wyżej monografii, po uzyskaniu stopnia doktora, opublikowano monografię autorstwa Habilitanta (pracę doktorską) *Zadania administracji publicznej w zakresie przeciwdziałania bezdomności. Studium administracyjnoprawne*, Warszawa 2017, ss. 339. Habilitant jest też współautorem dwóch monografii: Małecka-Łyszczyk M., Mędrzycki R., *Osoby ubogie, niepełnosprawne i bezdomne w pomocy społecznej*, Wolters Kluwer, Warszawa 2021, ss. 278 oraz Sikorski S., Mędrzycki R., *Nowe zasady w podstawowej opiece zdrowotnej*, Wolters Kluwer, Warszawa 2021, ss. 140. Jego znaczący wkład w obu monografiach określono szczegółowo w załączonych pisemnych oświadczeniach Autorów. Ponadto, Habilitant jest też autorem 25 rozdziałów w monografiach naukowych, w tym 15 po uzyskaniu stopnia doktora (trzy we współautorstwie, czwarty częściowo we współautorstwie), 22 artykułów, w tym 18 po uzyskaniu stopnia doktora (pięć we współautorstwie) w znanych i cenionych czasopismach naukowych, w tym w języku angielskim i niemieckim. Pełnił też funkcję redaktora technicznego monografii *Bezdomność – problemy prawne, innowacyjne rozwiązania*, red. I. Lipowicz, Warszawa (wersja on-line 2016; wersja papierowa 2017) oraz redaktora naukowego *Metropolie wobec wyzwań i problemów społecznych*, Gdańsk 2021.

W obszarze zainteresowań badawczych Pana dr. Radosława Mędrzyckiego widoczne są dwa główne pola badawcze: związane z wykluczeniem społecznym i/lub ujmowaną szerzej aksjologią prawa administracyjnego. Już sam wybór tej ważnej i aktualnej tematyki godny jest pełnej aprobaty. Zwłaszcza problematyka wykluczenia społecznego, odnosząca się do jednego z poważniejszych problemów społecznych, była od lat pierwszoplanową w działalności badawczej Habilitanta, który był organizatorem i członkiem założycielem Sieci Naukowej „Wykluczenie Społeczne – Solidarność Społeczna”. Od 2016 r. pełni funkcję jej kierownika.

Jak napisano w autoreferacie tematyka wykluczenia społecznego znalazła swój najpełniejszy wyraz w pracy doktorskiej. Jej odzwierciedlenie widoczne jest też w recenzowanej rozprawie habilitacyjnej, ale także w innych publikacjach Habilitanta. Przykładem mogą być rozważania zamieszczone w przywoływanej już monografii *Osoby ubogie, niepełnosprawne i bezdomne w pomocy społecznej* m.in. w interesujących i rozbudowanych fragmentach poświęconych zwalczaniu wykluczenia społecznego jako

jednego z celów pomocy społecznej. Szereg ważnych przymyśleń i wniosków zamieszczono też w rozdziale czwartym *Bezdomność jako skrajny wyraz wykluczenia społecznego*. Problematyka wykluczenia społecznego znalazła swoje odbicie także m.in. w interdyscyplinarnym opracowaniu (R. Mędrzycki, T. Szyszka, P. Broda-Wysocki) *Poverty prevention as a challenge for the international community in the context of Catholic social Teaching [w:] Sustainable Development Goals and the Catholic Church Catholic Social Teaching and the UN's Agenda 2030*, Routledge 2020. Wieloaspektowo prezentowana tematyka wykluczenia społecznego, w tym wymagający pilnych zmian legislacyjnych problem bezdomności zaprezentowano również w innych publikacjach, np. w: *Nowe formy działania administracji publicznej i partnerów społecznych w zakresie przeciwdziałania bezdomności [w:] Bezdomność – problemy prawne, innowacyjne rozwiązania*, red. I. Lipowicz, Warszawa 2016; *Problem bezdomności w świetle wybranych regulacji prawnych*, „Przegląd Legislacyjny” 2016, nr 4 czy *Działalność Rzecznika Praw obywatelskich w Polsce w zakresie ochrony osób w kryzysie bezdomności i zagrożonych bezdomnością w latach 2005- 2015 w świetle raportów RPO*, „Zeszyty Prawnicze 2020, nr 1.

Widoczna w opracowaniach Habilitanta troska o osoby wymagające wsparcia, zagrożone wykluczeniem z różnych przyczyn, zdecydowała o zwróceniu szczególnej uwagi na potrzeby i trudną sytuację m.in. osób niepełnosprawnych, rodziny w starzejących się społeczeństwie, dzieci i osób starszych. Wzmoczone zainteresowanie potrzebami osób starszych widoczne jest w kilku publikacjach koncentrujących uwagę w szczególności na: sprawowanej nad tymi osobami opiece zdrowotnej, prawnych formach zabezpieczenia tych osób, prawach osób starszych, roli samorządu terytorialnego wobec zjawiska długowieczności. Odzwierciedlenie tego nurtu badań widoczne jest m.in. w takich publikacjach, jak: *Rechtsformen sozialer Sicherung für Menschen in Polen*, „Zeitschrift für europäisches Sozial- und Arbeitsrecht” 2019, nr 10 (współautorstwo z M. Cendrowicz) czy *Opieka zdrowotna osób starszych – między paternalizmem a niezależnością. Uwagi na tle innowacji w ochronie zdrowia [w:] Innowacje w ochronie zdrowia. Aspekty prawne, ekonomiczne i organizacyjne*, red. I. Lipowicz, Z. Nojszewska, S. Sikorski, Warszawa 2020. Problemy starzejącego się społeczeństwa w zestawieniu z systemem podstawowej opieki społecznej ukazano też w przywoływanej już monografii *Nowe zawody w podstawowej opiece zdrowotnej w Polsce*. Habilitant odnosi się w niej do aktualnych, ważnych kwestii, budzących relatywnie niewielkie zainteresowanie w doktrynie prawa, np. do profilaktyki zdrowotnej, sposobów udzielania świadczeń zdrowotnych, wykorzystania telemedycyny, pomocy psychologicznej,

psychiatrycznej, opieki paliatywnej. Godny aprobaty jest wysuwany przez Habilitanta postulat poszerzenia wachlarza świadczeń oraz zespołu osób państwowej opieki zdrowotnej (o dodatkowe zawody medyczne i pozamedyczne). Habilitant jest też autorem recenzji, w tym dwóch w języku angielskim, książek anglojęzycznych dotyczących praw osób starszych i opieki nad nimi.

Problematykę szeroko ujmowanego wykluczenia społecznego (jego przyczyn, postaci, skutków i instrumentów służących jego przeciwdziałaniu) łączono z zagadnieniami aksjologii prawa, np. w publikacji *Wybrane aspekty aksjologii prawa tworzonego w celu przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu* [w:] *Aksjologia prawa administracyjnego*, t. II, red. J. Zimmermann, Warszawa 2016 oraz w napisanym z prof. UEK M. Małecką-Łyszczyk artykule *Axiological Paradigm of Social Inclusion Intensification – Select Remarks*, “Review of European and Comparative Law”, 2019, nr 3.

Poza wskazanymi wyżej wiodącymi obszarami zainteresowań w twórczości naukowej Pana dr. Radosława Mędrzyckiego wymienić należy także inne, zasługujące na wysoką ocenę opracowania, dla przykładu dotyczące bardzo aktualnej obecnie problematyki odnawialnych źródeł energii (np. *Odnawialne źródła energii w aspekcie zrównoważonego rozwoju – zarys problematyki* [w:] *Tworzenie i wykorzystanie energii ze źródeł odnawialnych. Problemy administracyjno-prawne*, red. M. Szyrski, Warszawa 2016).

Podsumowując, szerokie spektrum zainteresowań, dobór tematyki, wielość i wartość merytoryczna osiągnięć naukowych Pana dr. Radosława Mędrzyckiego świadczą o Jego wysokich kwalifikacjach badawczych i twórczych. Jego opracowania potwierdzają także tak cenną, opartą na humanitaryzmie postawę Habilitanta wyrażającą się w szacunku do człowieka i ludzi oraz troski o ich dobro.

Pan dr Radosław Mędrzycki wykazał się również istotną aktywnością naukową realizowaną w szczególności w ramach odbytego na Uniwersytecie Wrocławskim w Zakładzie Ustroju Administracji Publicznej w Instytucie Nauk Administracyjnych (1.03.2019 – 30.09.2019).

Godną uznania jest też aktywność Habilitanta wyrażająca się w czynnym udziale w konferencjach naukowych (po uzyskaniu stopnia doktora uczestniczył w 10 konferencjach z wygłaszanym referatem). Był też organizatorem oraz współorganizatorem konferencji naukowych. Wielokrotnie uczestniczył w projektach badawczych, co zaowocowało m.in. uzyskaniem *Indywidualnej nagrody Rektora UKSW III stopnia za pozyskanie projektów badawczych i edukacyjnych istotnych dla rozwoju Uniwersytetu Kardynała Stefana*

Wyszyńskiego w Warszawie i oceny poszczególnych wydziałów (2017 r.). Po uzyskaniu stopnia doktora kilkakrotnie pełnił funkcję kierownika projektu badawczego. W toku realizacji są kolejne projekty.

Od 2021 r. jest członkiem Stowarzyszenia Edukacji Administracji Publicznej a od 2022 r. członkiem Chorwacko-Polskiej Sieci Naukowej. Jest stałym recenzentem w międzynarodowym czasopiśmie „European Journal of Social Security” oraz w czasopiśmie: „Zeszyty Prawnicze”, „Ekonomia Społeczna”, „Młody Jurysta” i „Metropolitan. Przegląd Naukowy”. Był współorganizatorem i członkiem komisji konkursowej w Ogólnopolskim Konkursie Sieci Naukowej „Wykluczenie Społeczne – Solidarność Społeczna” (w 2021 r. pełnił funkcję przewodniczącego). W latach 2018-2021 był ekspertem w Komisji Ekspertów do spraw przeciwdziałania bezdomności przy Rzeczniku Praw Obywatelskich.

Poza przywołanymi powyżej, w rozbudowanej aktywności Habilitanta wskazać można liczne osiągnięcia organizacyjne (np. obecnie pełni funkcję pełnomocnika Dziekana Wydziału Prawa i Administracji UKSW) i dydaktyczne. Pełnił m.in. funkcję promotora pomocniczego w zakończonym nadaniem stopnia doktora przewodzie doktorskim mgr. Mateusza Kruczkowskiego (praca pt. *Sytuacja administracyjnoprawna człowieka w stanie terminalnym w świetle zasady poszanowania i ochrony godności człowieka*). Był promotorem 10 prac magisterskich i 59 prac licencjackich, recenzentem 92 prac magisterskich i 10 prac licencjackich. Prowadził seminaria magisterskie i licencjackie oraz wykłady na studiach stacjonarnych i niestacjonarnych z kilku przedmiotów. Jest wykładowcą na studiach podyplomowych, prowadził też szkolenia popularyzujące naukę.

Konkluzja

W konkluzji stwierdzam, że rozprawa habilitacyjna Pana dr. Radosława Mędrzyckiego, jest osiągnięciem stanowiącym znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauki prawne. Habilitant wykazał się wymaganą ustawowo istotną aktywnością naukową. Biorąc pod uwagę całościową ocenę wyrażam przekonanie, że dorobek Habilitanta spełnia wymogi określone w art. 219 ust. 1 pkt 1 i 2 lit. a oraz pkt 3 ustawy z 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Wnoszę zatem o dopuszczenie Pana dr. Radosława Mędrzyckiego do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.

Prof. dr hab. Zofia Duniewska